

Sygn. akt IC 279/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący : Sędzia Danuta Sawicz-Nowacka

Protokolant : st. sekr. sąd. Małgorzata Iks

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021 roku w Zielonej Górze

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko R. A. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (art. 527 kc)

1. uznaje za bezskuteczną wobec powódki A. N. umowę dożywocia zawartą w dniu 07.06.2017r. przed notariuszem M. M. (repertorium A 1160/2017) pomiędzy pozwaną R. K. a W. N. (1), której przedmiotem była nieruchomość położona w Ż. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Żarach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...), celem zaspokojenia wierzytelności powódki wobec W. N. (1) w wysokości 110.063,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lipca 2017 roku i kosztami procesu, wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 roku, w sprawie I C 278/17;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 14.497 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/Danuta Sawicz-Nowacka/

Sygn. akt I C 279/17

UZASADNIENIE

Powódka A. N., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanej R. A. K., w którym domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do powódki czynności prawnej w postaci umowy dożywocia zawartej pomiędzy R. K. a W. N. (1) w dniu 7 czerwca 2017 r. przed notariuszem M. M. repertorium A nr 1160/2017, przedmiotem której była nieruchomość położona w Ż. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Żarach prowadzi księgę wieczystą KW (...), nakazania pozwanej by zezwoliła na przeprowadzenie egzekucji z prawa własności ww. nieruchomości na zaspokojenie wierzytelności przysługującej wobec W. N. (1) i zasądzenia od pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podniosła, że pozwana jest właścicielem ww. nieruchomości, którą nabyła na podstawie umowy dożywocia z dnia 7 czerwca 2017r.z W. N. (1) matką powódki. Powódka natomiast na podstawie umowy użyczenia zawartej z poprzednim właścicielem nieruchomości tj. W. N. (1) od dnia 1 lutego 2012 r. do 10 maja 2017 r. zajmowała piętro (poddasze) domu. Nadto, za zgodą W. N. (1) dokonała szeregu nakładów na nieruchomość w łącznej kwocie ponad 200.000,00 zł. Powódka podniosła, iż wzywała W. N. (1) do zapłaty ww. kwoty, jednakże poprzednia właścicielka nieruchomości kwestionowała prawo powódki do domagania się zwrotu nakładów. Z uwagi zaś na konflikt z W. N. (1) powódka wyprowadziła się z ww. nieruchomości. Jednocześnie powódka podniosła, że zawarcie umowy dożywocia jest ewidentnym sposobem na uniemożliwienie powódce zaspokojenia roszczeń z tytułu nakładów i czynione jest to w porozumieniu z pozwaną, która miała świadomość nakładów poczynionych przez powódkę na ww. nieruchomość. Pozwana nie była przy tym nigdy zainteresowana zajmowaniem się W. N. (1) siostrą

swojej babci. Powódka podniosła, że na kwotę roszczenia składa się suma poczynionych nakładów na nieruchomości w wysokości 168.592,51 zł odsetki liczone od dnia 11 maja 2017 r. do końca roku w wysokości 7.598,21 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł.

Pozwana R. K., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w złożonej odpowiedzi na pozew /k. 199-207/ wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana zakwestionowała, zarówno zakres jak i wysokość czynionych przez powódkę nakładów na nieruchomości położoną w Ż. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Żarach prowadzi księgę wieczystą KW (...). Nadto zarzuciła, iż powódka otrzymała od matki w 2005 r. jako darowiznę nieruchomość niezabudowaną oznaczoną jako działka numer (...) w zamian za opiekę. Wskazała też, że W. N. (1) zgodziła się na zmodernizowanie nieruchomości, jednak powódka nigdy nie uzgadniała ani zakresu, ani rodzaju prac. Do tego część wydatków, w zakresie wykonanych prac, w postaci drenażu domu, dachu, rynien i ogrodzenia było świadczeniami ekwiwalentnymi i przede wszystkim dobrowolnymi, gdyż powódka otrzymała od W. N. (1) w gotówce częściową zapłatę. Pozwana zarzuciła przy tym, że powódka po wyprowadzce zniszczyła całą instalację elektryczną, sanitarną, kanalizacyjną, zabrała części od pieca CO uszkodziła balustradę, część ogrodzenia zabrała, drzwi, zerwała podłogi i uszkodziła ściany i sufity. Pozwana zarzuciła, że dochodzona wierzytelność jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Nadto, nie zaistniały przesłanki skargi pauliańskiej, a przede wszystkim brak jest skonkretyzowanej przez powódkę wierzytelności. Co więcej dożywotnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki, gdyż od początku sporu W. N. (1) kwestionowała roszczenia córki z tytułu poczynionych przez nią rzekomo nakładów.

Postanowieniem z dnia 14 marca 2018 r. tutejszy Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177§ 1 pkt 1 k.p.c. /k.341/.

W piśmie procesowym z dnia 4 marca 2020 r. /k.-362/ pełnomocnik pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe.

Także pełnomocnik powódki w piśmie z 20 marca 2020 r. /k.-363/ podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko procesowe.

Postanowieniem z dnia 30 marca 2020 r. Sąd podjął zawieszony postępowanie /k.-363/.

Strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. N. (1) na podstawie umowy dożywocia z dnia 7 czerwca 2017 r. zawartej przed notariuszem M. M., repertorium A nr 1160/2017, przeniosła na rzecz R. A. K. prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Ż. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Żarach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), w zamian za to R. K. zobowiązała się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie, polegające na przyjęciu W. N. (1) jako domownika, dostarczaniu jej wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnieniu jej odpowiedniej pomocy i pielęgnowaniu w chorobie oraz sprawieniu jej własnym kosztem pogrzebu. Strony umowy określiły wartość nieruchomości na kwotę 120.000,00 zł.

W. N. (1) postanowiła zawrzeć umowę dożywocia, gdyż od znajomej dowiedziała się, że inny rodzaj umowy jej nie chroni. Pozwana przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim i sprawowała samotnie opiekę nad małoletnią córką.

(dowód: odpis zupełny księgi wieczystej k.-9-12; umowa dożywocia z 7.06.2017 r. repertorium A nr 1160/2017 k.-292-294; zeznania świadka I. Ś. k.-260-261; zeznania świadka W. N. (1) k.-337v-339v; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

Przed zawarciem powyższej umowy dożywocia powódkę A. N. i W. N. (1) łączyła umowa użyczenia ww. nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...). Na podstawie tej umowy powódka od 1 lutego 2012 r. zajmowała poddasze w domu mieszkalnym swojej matki, które zamieszkiwała, jednakże nie prowadziła z nią wspólnego gospodarstwa domowego.

Weześniej powódka A. N. na podstawie umowy darowizny z dnia 15 września 2005 r. zawartej z matką W. N. (1) nabyła własność niezabudowanej działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 1.942 m² położonej w Ż.. Jednocześnie powódka zobowiązała się zapewnić matce opiekę stosowną do jej wieku i potrzeb. Wartość darowizny została określona na kwotę 15.000 zł.

W momencie wprowadzenia się powódki do przedmiotowej nieruchomości poddasze wymagało gruntownego remontu, który został przeprowadzony i sfinansowany przez powódkę A. N.. Środki finansowe na remont powódka posiadała od partnera, z którym wówczas się spotykała, a także z pracy jako kelnerka w Niemczech. Powódka przekształciła również otrzymaną w ramach umowy darowizny nieruchomość na działkę budowlaną, którą następnie sprzedała, a uzyskane pieniądze przeznaczyła na remont. Powódka ponosiła również koszty podatku od nieruchomości w kwocie 600 zł. Z kolei rachunki za wodę, czy śmieci były dzielone na pół. Natomiast rachunki za prąd zarówno powódka i W. N. (1) płacili osobno.

Stan nieruchomości, w tym poddasza, przed remontem, jak również zakres prac remontowych wykonanych przez powódkę, był znany pozwanej R. K., która przychodziła do W. N. (1) i powódki. Pozwana utrzymywała bardzo dobre relacje z W. N. (1), jak również powódką, z którą rozmawiała na temat remontu, jak i pochodzenia środków finansowych na jego przeprowadzenie.

Początkowo relacje między powódką i jej matką układały się poprawnie, jednakże w momencie, gdy powódka odmówiła finansowania po raz kolejny potrzeb matki, a także w związku z brakiem zgody W. N. (1) na rozłączenie instalacji wodno-kanalizacyjnej, ich relacje uległy znacznemu pogorszeniu. Między powódką i jej matką zaczęły się nieporozumienia i kłótnie, głównie na tle finansowym, które z biegiem czasu eskalowały, w wyniku czego w konflikt zaangażowana została nawet policja i MOPS.

(dowód: umowa darowizny z 15.09.2005 r. k.-209-210; zeznania świadka R. N. k.-259v-260; zeznania świadka W. C. k.-260-260v; zeznania świadka W. N. (1) k.-337v-339v; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

Powódka zaczęła zgłaszać roszczenia wobec matki o zwrot poniesionych przez nią nakładów na nieruchomość. W tym celu powódka reprezentowana przez radcę prawnego w piśmie z 13 maja 2013 r. wezwała W. N. (1) do zapłaty na jej rzecz kwoty 200.000,00 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania z tytułu poczynionych przez nią nakładów na nieruchomość W. N. (1), które zostały poczynione za jej zgodą i wiedzą.

W odpowiedzi na wezwanie W. N. (1) pismem z 15 maja 2013 r. odmówiła zapłaty wskazując, iż żądania powódki są bezpodstawne.

W kolejnym piśmie z 20 września 2013 r. skierowanym do W. N. (1) powódka uszczegółowiła zakres prac i przedłożyła faktury na łączną kwotę 188,791,35 zł za ich wykonanie.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 13.05.2013 r. k.-14-15; odpowiedź na wezwanie do zapłaty k.-16; pismo powódki z 20.09.2013 r. k.-17-21; zeznania świadka W. N. (1) k.-337v-339v; zeznania powódki k. 501v-502)

W pisemnym oświadczeniu z dnia 1 lipca 2014 r. podpisanym przez W. N. (1), oświadczyła, że wyraziła zgodę na przeprowadzenie przez A. N. remontu domu przy ul. (...). Jednocześnie oświadczyła, że powódka poniosła koszty dotyczące wymiany dachu, elewacji całego budynku, położenie kostki brukowej wokół domu oraz 1/2 ogrodzenia wokół domu. Nadto poniosła koszty remontu poddasza. Łącznie koszty wyniosły około 190.000 zł.

(dowód: pisemne oświadczenie z 1.07.2014 r. k.-13; pisemny spis kosztów k.-211; opinia prywatna biegłego grafologa k.-295-298; zeznania świadka W. N. (1) k.-337v-339v)

W pisemnym oświadczeniu z 26 września 2016 r. W. N. (1) wypowiedziała córce A. N. łączącą je umowę użyczenia ½ lokalu mieszkalnego w Ż. przy ul. (...). Jednocześnie poinformowała, że po upływie okresu wypowiedzenia, córka będzie zobowiązana do zapłaty czynszu za zajmowany lokal w kwocie 1.000 zł miesięcznie.

Powódka uznała wypowiedzenie umowy użyczenia za bezskuteczne, z uwagi na to, że umowa użyczenia została zawarta na czas nieokreślony, a nadto nie wyraziła zgody na przekształcenie umowy użyczenia ½ nieruchomości w umowę najmu.

W kolejnym piśmie z 22 lutego 2017 r. W. N. (1) wezwała córkę A. N. do zapłaty zaległego czynszu w kwocie 2.000 zł za okres od stycznia do lutego 2017 r. W odpowiedzi na wezwanie powódka poinformowała, iż jest w stanie zgodzić się na płatność czynszu lecz w wysokości 300 zł miesięcznie, gdyż kwota 1.000 zł jest niczym nieuzasadniona.

(dowody: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy k.- 22; pismo powódki z 28.09.2016 r. k.-23-24; wezwanie do zapłaty zaległego czynszu z 22.02.2017 r. k.-25-26; odpowiedź na wezwanie z 6.03.2017 r. wraz z potwierdzeniem nadania k.-27-28; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

Powódka ostatecznie wyprowadziła się z przedmiotowej nieruchomości w maju 2017 r. Wyprowadzając się powódka zabrała meble, grzejniki. Pozostawione zostały płyty, brodzik, instalacja elektryczna, rury. Jednocześnie po opuszczeniu nieruchomości powódka pismem z 30 czerwca 2017 r. wezwała po raz kolejny W. N. (1) do zapłaty tytułem zwrotu poczynionych przez nią nakładów na nieruchomość położoną w Ż. przy ul. (...) w wysokości 175.956,20 zł. W odpowiedzi W. N. (1) odmówiła zapłaty żądanej przez córkę kwoty, powołując się na treść przepisu art. 226 k.c.

Z kolei W. N. (1) zawiadomieniem z dnia 10 kwietnia 2017 r. złożonym do Prokuratury Rejonowej w Żarach poinformowała o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez A. N. i S. B. zniszczenia mienia ruchomego i znęcania się psychicznego.

(dowody: wezwanie do zapłaty z 30.06.2017 r. wraz z potwierdzeniem nadania k.-29-30; odpowiedź na wezwanie k.-31; zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa k.-213-214; zeznania świadka W. C. k.-260-260v; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

Po opuszczeniu nieruchomości przez powódkę pozwana R. K. od razu zleciła prace remontowe w pomieszczeniach zajmowanych przez powódkę. Pozwana wystąpiła również do Burmistrza Miasta Ż. o uzyskanie warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na przebudowie części poddasza i zmianie sposobu użytkowania na cele mieszkalne wraz z dobudową schodów zewnętrznych, która to decyzja została wydana w dniu 12 stycznia 2018 r. Pozwana złożyła również wniosek o rozdzielenie instalacji wodno – kanalizacyjnej doprowadzonej do nieruchomości przy ul. (...)

Zakres przeprowadzonych zaś przez pozwaną prac remontowych obejmował m.in. instalację elektryczną, montaż grzejników i sterownika w piecu centralnego ogrzewania, montaż urządzeń sanitarnych w kuchni i łazience, położenie paneli podłogowych, zamontowanie ościeżnic i drzwi. Prace trwały od maja 2017 r. do końca roku. Pozwana zaś zamieszkała w przedmiotowej nieruchomości we wrześniu 2017 r. Wcześniej mieszkała w mieszkaniu swojej matki, która żyje i pracuje w Holandii.

Obecnie pozwana nadal zamieszkuje w przedmiotowej nieruchomości wraz z córką i partnerem zajmując piętro budynku. Na dole zaś zamieszkuje matka powódki W. N. (1), z którą pozwana od pewnego czasu pozostaje w konflikcie, po tym jak powódka pogodziła się z matką. Od tego momentu relacje między pozwaną i W. N. (1) uległy znacznemu pogorszeniu.

Pozwana od lipca 2017 r. przekazuje na rzecz W. N. (1) co miesiąc kwoty od 300-400 zł. Do sierpnia zaś 2020 r. W. N. (1) otrzymywała również paczki z żywnością, odzieżą, alkoholem i słodyczami od matki pozwanej.

Pozwana utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.200 zł miesięcznie plus premie. Jej pobiera świadczenie wychowawcze w kwocie 500 zł na córkę oraz otrzymuje alimenty na córkę. Do tego jej partner, który nie jest ojcem dziecka, dokłada się do kosztów utrzymania.

(dowód: zeznania świadka I. Ś. k. 260v-261v; rachunki i faktury VAT k. 315-335; zeznania świadka W. N. (1) k.-337v-339v; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; (dowód: wniosek oz 2.08.2017 r. o rozdzielnie instalacji wodno kanalizacyjnej k. 212; decyzja z 12.01.2018 r. k.-215-219; pisemne zeznania świadka D. K. k. 440-456; pisemne oświadczenie pozwanej z 20.12.2021 r. k. 491; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

Powódka A. N. wystąpiła przeciwko W. N. (1) do Sądu Rejonowego w Żarach z wnioskiem z dnia 17 lipca 2016 r. o zawezwanie do próby ugodowej w przedmiocie zawezwania przeciwnika do zawarcia ugody, w której W. N. (1) zobowiązałby się do zapłaty na rzecz A. N. kwoty 200.000,00 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez powódkę na nieruchomości przy ul. (...).

Powyższy wniosek nie doprowadził do zawarcia ugody wobec czego powódka A. N. wystąpiła z powództwem przeciwko matce W. N. (1) o zapłatę kwoty 168.592,51 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią nakładów na nieruchomości. Wówczas też dowiedziała się o zawartej przez matkę i pozwaną umowie dożywocia.

Postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze pod sygn. akt I C 278//17 **i zakończyło się prawomocnym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2021 r.**, w którym Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie I C 278/17 zasądził od pozwanej W. N. (2) na rzecz powódki A. N. **kwotę 110.063,45 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.**

Powódka po wygranej sprawie kontaktowała się telefonicznie z matką. Obecnie zaś utrzymuje poprawne relacje z matką, z którą kontaktuje się wyłącznie telefonicznie.

(dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 286; wyrok SO w Zielonej Górze z 14.06.2021 r. wraz z pisemnym uzasadnieniem k. 460-464; zeznania powódki k. 501v-502;

Pozwana R. K. pozwem z dnia 18 sierpnia 2021 r. wystąpiła przeciwko pozwanej W. N. (3) na podstawie art. 913 § 2 k.c., o zmianę uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Postępowanie toczy się przed Sądem Rejonowym w Żarach pod sygn. akt I C 413/21.

W. N. (1) zamierza wystąpić przeciwko pozwanej o rozwiązanie łączącej je umowy dożywocia.

Przed wytoczeniem powództwa pełnomocnik pozwanej pismem z 18 marca 2021 r. zwrócił się do W. N. (1) o wyrażenie zgody na zmianę uprawnień określonych w § 3 umowy dożywocia na miesięczną rentę w kwocie po 800 zł. W odpowiedzi na powyższe pismo W. N. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z 12 maja 2021 r. nie wyraziła zgody na zamianę wskazanych w ww. piśmie świadczeń zapisanych w umowie dożywocia na rentę miesięczną w proponowanej wysokości.

(dowody: odpowiedź na pozew w sprawie I C 413/21 k. 488-490; pismo W. N. (1) z 12.05.2021 r. k. 500; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503)

W. N. (1) nie ma obecnie żadnego majątku, z którego powódka mogłaby się zaspokoić, a jej jedyny dochód to najniższa emerytura, w 2018r. było to 850zł. Nadto w okresie od 2007 r. do 2021 r. korzystała i korzysta ze wsparcia rzeczowego świadczonego przez Parafialny Zespół (...) oraz z Caritasu w K., spona zakupiony na kredyt sprzęt AGD. Jest schorowana, cierpi na cukrzycę i wysokie ciśnienie.

(dowód: - pismo Parafialnego Zespołu (...) w Ż. z dnia 20.09.2021 r. k. 478; zeznania powódki k. 501v-502; zeznania pozwanej k. 502-503,

- zeznania świadka W. N. (1) k.337 – 339.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W związku z tym, że powódka domagała się uznania czynności prawnej dłużniczki w postaci umowy dożywocia za bezskuteczną, w celu ochrony przysługującej jej wobec dłużniczki wierzytelności stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie I C 278/17, materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia sporu stanowią przepisy art. 527 i następane k.c.

Przechodząc do wyjaśnienia podstawy prawnej należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. W świetle cytowanego przepisu przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) istnienie wierzytelności podlegającej ochronie, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) pokrzywdzenie wierzyciela na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 4) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 5) uzyskanie wskutek czynności prawnej korzyści majątkowej przez osobę trzecią, 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Dla zastosowania skargi pauliańskiej konieczne jest wystąpienie wszystkich przesłanek określonych w art. 527 k.c., zaś ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika, jednak wierzyciel może skorzystać z domniemań prawnych przewidzianych w art. 527§ 3 k.c., art. 528 k.c. i art. 529 k.c.

Natomiast ocena zasadności skargi pauliańskiej zależy od ustalenia, czy pokrzywdzenie wierzyciela istnieje, nie według stanu z chwili dokonania czynności prawnej, lecz według chwili wystąpienia z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną, a ściślej według stanu z daty wyrokowania (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, LEX nr 496375 i z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07, LEX 393871 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., IV CSK 35/11, lex nr 1130304; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2015 r., I ACa 69/15, lex nr 1799952). Świadomość zaś określonego stanu rzeczy osób uczestniczących w czynności, o której mowa w art. 527 k.c., ocenia się na chwilę dokonania czynności.

Skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela w przypadku nielojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. W judykaturze wskazuje się, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527§2 k.c. to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej od niego przysługującej. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (zob. wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że w chwili zawarcia umowy dożywocia z dnia 7 czerwca 2017 r., dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia powódki, pozwana natomiast (przy zastosowaniu domniemania z art. 527§3 k.c.) nie udowodniła, że o świadomości dłużnika nie wiedziała i z łatwością nie mogła się dowiedzieć.

W chwili dokonania zakwestionowanej czynności istniała już bowiem wierzytelność powódki A. N. wobec dłużniczki W. N. (1). Wierzytelność ta powstała już w dacie dokonania przez powódkę nakładów na nieruchomości dłużniczki,

choć na dzień spornej czynności prawnej nie była ona stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt I C 278/17 nie ma bowiem charakteru prawokształtującego a jedynie potwierdza istniejącą już relację wierzyciel – dłużnik. W świetle zatem powyższych rozważań wszystkie zarzuty pozwanej w zakresie nie istnienia wierzytelności powódki zgłoszone w odpowiedzi na pozew są bezprzedmiotowe.

Nie budzi w sprawie również żadnych wątpliwości Sądu, że w wyniku dokonania zaskarżonej czynności prawnej z 7 czerwca 2017 r., doszło do pokrzywdzenia powódki. Pokrzywdzenie wierzyciela polega na braku możliwości wywiązywania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1249). W orzecznictwie przyjmuje się natomiast, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 36; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736).

W sprawie bezsporny jest fakt, iż w chwili wystąpienia z powództwem dłużniczka powódki nie posiadała już majątku, który pozwalałby jej na zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie I C 278/17. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika bowiem, iż dłużniczka nie jest właścicielem żadnej nieruchomości na terenie kraju, nie posiada żadnych oszczędności, ani też wartościowych przedmiotów, z których możliwa byłaby egzekucja. Co więcej trudno przyjąć, żeby dłużniczka posiadała jakikolwiek majątek, z którego powódka mogłaby skutecznie prowadzić egzekucję, skoro od 2007 r. do co najmniej 2021 r. dłużniczka korzystała z pomocy Caritasu, bowiem dostaje najniższą emeryturę. Ponadto z zeznań samej pozwanej, nie wynika, żeby dłużniczka posiadała jakikolwiek majątek, z którego powódka mogłaby się zaspokoić, a w konsekwencji stwierdzić należy, że ewentualna egzekucja prowadzona w stosunku do dłużniczki, której jedynym dochodem jest emerytura, okazałaby się bezskuteczna. Nadto pozwana nie wskazała takiego majątku dłużniczki, w myśl art. 533 k.c., a nawet nie podjęła w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej mimo, że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Na podzielenie zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 1250/12 (LEX nr 1312107), iż niewypłacalność, o jakiej mowa w art. 527 § 2 k.c. nie jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku po stronie dłużnika. Wystarczy bowiem, aby czynność prawna zakłóciła zdolności płatnicze dłużnika i uprzywilejowywała jednego z jego wierzycieli. Wyzbycie się zatem w niniejszej sprawie przez dłużniczkę wartościowego majątku w zamian za świadczenia rzeczowe w postaci świadczeń z umowy dożywocia, należało uznać za pogarszające jej wypłacalność.

O dokonaniu zaskarżonej czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli świadczy również fakt braku ekwiwalentności świadczenia pozwanej wobec dłużniczki w zamian za przeniesienie własności nieruchomości. Dokonanie czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela ocenia się na chwilę wystąpienia z żądaniem. Czynność nie prowadzi do pokrzywdzenia jeśli dłużnik w zamian za przysporzenie otrzymał jego ekwiwalent. W przypadku umowy o dożywocie należy ocenić, czy w chwili wystąpienia z żądaniem dłużnik otrzymał ekwiwalent przeniesienia własności. Kwalifikacja ekwiwalentności czynności prawnej powinna być inaczej oceniana zewnętrznie, wtedy gdy umowa ma wywołać skutki wobec osób trzecich i charakter tego stosunku kwalifikujemy przez pryzmat ochrony praw osób trzecich, jak chociażby w przypadku skargi pauliańskiej, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, a inaczej wewnętrznie między stronami tej czynności, gdy zachodzi potrzeba dokonania oceny wzajemnych praw i obowiązków. Przeprowadzenie kwalifikacji określonych czynności na czynności ekwiwalentne i nieekwiwalentne według jednolitych kryteriów, bez względu na to z jakich powodów taka ocena jest dokonywana, nie wydaje się być właściwym rozwiązaniem. Dla stron czynności ustalenie symbolicznego ekwiwalentu w zamian za przysporzenie będzie stanowiło przejaw odpłatności czynności (sprzedaż za symboliczną cenę) i wolę poddania czynności regulacjom odnoszących się do odpłatnych czynności (np. rękojmia przy sprzedaży) przyjęcie tego samego kryterium dla oceny praw podmiotowych osób trzecich będzie naruszało ich interesy.

W przypadku kwalifikacji umowy o dożywocie dokonywanej na potrzeby oceny zewnętrznej tego stosunku (ochrony praw osób trzecich) jak i wewnętrznej (wzajemnych praw i obowiązków stron tego stosunku) wina odbyć się ona w oparciu o kryteria materialne przy uwzględnieniu elementów subiektywnych i obiektywnych. Bez wątpienia należy odrzucić koncepcję czysto formalną oceny odpłatności czynności prawnej, ponieważ nie chroni ona zarówno stron stosunku jak i osób trzecich.

W umowach o charakterze losowym, do których należy zaliczyć umowę o dożywocie, gdzie zakres świadczeń co najmniej jednej strony jest wyznaczany zdarzeniami przyszłymi niepewnymi, powstaje pytanie na jaką chwilę należy oceniać, czy w momencie zawarcia umowy umowa była czynnością odpłatną (ekwiwalentną), czy też nieodpłatną. W chwili zawarcia umowy nie można bowiem precyzyjnie ustalić zakresu świadczenia do jakiego zobowiązała się strona uzyskująca przysporzenie. Możliwe są dwa rozwiązania: odpłatność ocenia się na chwilę zawarcia umowy, bez względu na zakres rzeczywistych świadczeń spełnionych w wyniku ich wykonania, lub też odpłatność z chwili zawarcia umowy oceniania się na chwilę przeprowadzania tej klasyfikacji na potrzeby konkretnej instytucji (np. oceny zasadności powództwa ze skargi pauliańskiej).

W pierwszej sytuacji o odpłatności decydowałoby samo zobowiązanie do spełniania świadczeń w przyszłości, bez względu na to w jakim zakresie w rzeczywistości owe świadczenia zostaną spełnione. W drugim przypadku to, czy umowa z chwili jej zawarcia była odpłatna decydowałby zakres spełnionych świadczeń z chwili oceny tego stosunku prawnego. Oczywiście, nawiązując do wskazanych wyżej rozważań, zarówno w pierwszym jak i drugim rozwiązaniu o odpłatności decydowałoby uzyskanie przez przysparzającego korzyści, która nie symbolicznie, lecz realnie zbliżona byłaby do wartości dokonanego przysporzenia.

W przypadku umowy o dożywocie muszą istnieć takie okoliczności, które pozwalają na odróżnienie tej umowy od umowy darowizny. Wpływa to bowiem zarówno na prawa i obowiązki strony stosunku prawnego jak i prawa osób trzecich. Potencjalny obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na rzecz zbywcy, jeśli zbywca popadnie w niedostatek przez czas pozostawania w niedostatku, w granicach istniejącego wzbogacenia, nie może stanowić wystarczającego kryterium do rozróżnienia tych dwóch umów, ponieważ takie obowiązki ciąży również na obdarowanym (tak z mocy art. 897 k.c.). Warunkiem kwalifikacji określonej umowy jako umowy o dożywocie powinna być losowość zakresu świadczenia jakie ciąży na nabywcy nieruchomości oraz jego odpłatności, którą należy rozumieć jako ekwiwalentności wartości przysporzenia.

Dodatkowo należy wskazać, że skoro w umowie darowizny zakres potencjalnego zobowiązania obdarowanego do spełnienia świadczenia alimentacyjnego na rzecz darczyńcy maksymalnie ma odpowiadać wartości wzbogacenia (tak też art. 897 k.c.), to tym bardziej zbliżone do tej wartości powinno być świadczenie nabywcy z umowy o dożywocie.

W ocenie Sądu zawarta między pozwaną a dłużniczką umowa w chwili dokonywania oceny nie odpowiada kryterium ekwiwalentności, a co za tym idzie czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nie zmienia tego fakt, że pozwana od lipca 2017 r. przekazuje dłużniczce środki pieniężne w kwocie 300-400 zł miesięcznie, albowiem trudno uznać żeby środki przekazane przez pozwaną stanowiły ekwiwalent otrzymanego przez nią przysporzenia w postaci nieruchomości, której wartość wynosi znacznie więcej niż wskazana kwota w umowie dożywocia w wysokości 120.000 zł (!). Ponadto paczki żywnościowe przekazywane powódce nie pochodziły od pozwanej, lecz od jej matki D. K., co wynika wprost z jej zeznań jako świadka. Nie mogą stanowić o ekwiwalentności także wyjazdy powódki do Holandii, skoro koszty jej utrzymania w trakcie pobytu były ponoszone nie przez pozwaną lecz jej matkę. Także ponoszone przez pozwaną koszty prac remontowych nie mogą stanowić o ekwiwalentności świadczeń, skoro nie wchodzi one w zakres świadczeń określonych w § 3 umowy dożywocia z 7 czerwca 2017 r. Co więcej pozwana nie wykazała, żeby dłużniczka wymagała pomocy w bieżących sprawach egzystencjalnych, które nie są zaspokajane z osiągniętych przez nią dochodów z tytułu emerytury. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r. w sprawie III CSK 359/07 obowiązkiem nabywcy nieruchomości w ramach stosunku dożywocia jest w zasadzie spełnianie takich świadczeń na rzecz dożywotnika, które zaspokoją jego potrzeby w taki sposób, aby nie musiał on przyczyniać się do zdobywania środków na zaspokojenie niezbędnych wymagań życiowych. W powyższych okolicznościach nie sposób zatem przyjąć, że umowa była ekwiwalentna. W ocenie Sądu, o czym będzie niżej mowa przy okazji oceny świadomości

pokrzywdzenia, umowa została zawarta nie po to aby zapewnić dłużnikowi dożywotnie utrzymanie, lecz po to by pokrzywdzić wierzycieli.

Przechodząc do oceny pozostałych przesłanek zasadności powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną należy bez wątplenia stwierdzić, iż w chwili dokonywania czynności dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia powódki. Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zatem zamiarem dłużnika (za wyjątkiem art. 530 k.c.), wystarczy, aby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. W świetle bowiem art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Przepis ten przewiduje zatem domniemanie, zgodnie z którym, jeżeli w chwili dokonania czynności prawnej dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; to samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania zaskarżonej czynności prawnej.

W niniejszej sprawie mamy właśnie do czynienia z taką sytuacją, kiedy dłużniczka stała się niewypłacalna wskutek zawarcia umowy dożywocia i niewątpliwie dłużniczka obejmowała swoją świadomością okoliczność, że wskutek wyzbycia się nieruchomości spowoduje niemożność zaspokojenia się jej wierzycieli. W chwili dokonania czynności istniała już bowiem wierzytelność, której ochrony powódka się domaga. W chwili dokonania czynności nie istniała również potrzeba utrzymania dłużniczki, a przynajmniej pozwana tego nie wykazała, a co za tym idzie w świetle okoliczności sprawy, a zwłaszcza silnego konfliktu między dłużniczką a powódką, stwierdzić należy o istnieniu nie tylko świadomości lecz i zamierzonym oraz zaplanowanym, a co za tym idzie kierunkowym działaniu mającym na celu pokrzywdzenie wierzyciela, jakim była powódka. Ponadto, z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że dłużniczka zdecydowała się na zawarcie kwestionowanej umowy dożywocia, gdyż jak uważała tylko taka umowa zabezpieczy ją przed żądaniami powódki.

W tych zatem okolicznościach nie sposób przyjąć, żeby dłużniczka nie działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd nie ma bowiem co do tego żadnych wątpliwości, że dłużniczka celowo zawarła z pozwaną umowę dożywocia z dnia 7 czerwca 2017 r., działając ze świadomością pokrzywdzenia powódki, gdyż sekwencja następujących po sobie zdarzeń nie pozwala przyjąć odmiennego stanowiska. Mając bowiem na uwadze istniejący między powódką i dłużniczką konflikt na tle finansowym, a w szczególności zgłaszane przez powódkę żądania zwrotu poczynionych przez nią nakładów na nieruchomość dłużniczki, a także fakt, iż w dniu 6 czerwca 2017 r. dłużniczka wypowiedziała powódce umowę użyczenia, a dzień później tj. 7 czerwca 2017 r. zawiera z pozwaną umowę dożywocia, na podstawie której przenosi na rzecz pozwanej jedyny należący do niej istotny składnik majątkowy, świadczy w ocenie Sądu ewidentnie o zamiarze pokrzywdzenia powódki. W tych okolicznościach twierdzenia pozwanej o motywacji jaka towarzyszyła dłużniczce przy zawarciu spornej umowy dożywocia są niedorzeczne i nie logiczne.

Na działanie w zamiarze pokrzywdzenia powódki, świadczą również okoliczności, w jakich miało miejsce przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pozwanej. Przede wszystkim w chwili zawarcia spornej umowy, pozwana nie pracowała zarobkowo i pozostawała na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem małoletniej córki, a zatem nie była wówczas w stanie wywiązać się z zawartej umowy, której główną cechą jest funkcja alimentacyjna, gdyż jak sama wskazywała w swych zeznaniach, zgodziła się zawrzeć te umowę wyłącznie z uwagi na zapewnienie pomocy finansowej przez matkę. R. legis wprowadzenia do Kodeksu cywilnego umowy o dożywocie polegało na opisaniu kontraktu, różniącego się od darowizny, na podstawie którego właściciel nieruchomości u kresu swych możliwości zapewnienia samodzielnego zaspokajania potrzeb egzystencjalnych wyzbywa się własności nieruchomości w zamian za dożywotnie utrzymanie (Zofia Paliczkiewicz – Zawadzka, Umowa dożywocie, Warszawa 1973, s. 58). Takiego zaś utrzymania pozwana wówczas nie była w stanie zapewnić dłużniczce, czego miała pełną świadomość. Tym samym okoliczności te pozostają w sprzeczności z alimentacyjną funkcją dożywocia.

Co więcej dłużniczka w ocenie Sądu, z całą pewnością liczyła się z tym, że wierzycielka, tj. powódka, może skierować egzekucję do jej nieruchomości, w celu odzyskania należności z tytułu poczynionych przez nią nakładów. Skoro

bowiem sama pozwana, jak i jej matka, w zeznaniach wskazywały, że jednym z celów zawarcia przedmiotowej umowy było właśnie zapewnienie dłużnicze mieszkania do końca jej życia, w związku z istniejącym konfliktem z córką. Tym bardziej zatem dłużnicze należy przypisać świadomość pokrzywdzenia powódki poprzez przewidywanie możliwości jej pokrzywdzenia poprzez zbycie stanowiącego wymierną wartość składnika majątkowego w postaci prawa własności nieruchomości, który stanowił jedyny jej składnik majątkowy.

W niniejszej sprawie znajdzie również zastosowanie domniemanie zawarte w przepisie art. 527§3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwaną można bowiem uznać za osobę pozostającą w bliskim stosunku z dłużniczką. Z poczynionych bowiem przez Sąd ustaleń, a w szczególności zeznań świadka D. K., oraz zeznań stron wynika, że pozwana utrzymywała bliskie relacje nie tylko z powódką ale przede wszystkim z dłużniczką, która zwracała się do pozwanej oraz jej matki po pomoc. Pozwana często odwiedzała powódkę i jej mstkę, a nawet jak sama przyznała, wspólnie wyjeżdżały przed zawarciem umowy dożywocia do Holandii. Charakter zatem relacji łączących pozwaną z dłużniczką, pozwala na przyjęcie że pozwaną R. K. łączył z dłużniczką stosunek bliskości w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. (pozwana jest wnuczką siostry W. N. (1)).

Co więcej o istnieniu bliskiego stosunku, w rozumieniu art. 527§3 k.c., pomiędzy pozwaną a dłużniczką, potwierdza sam fakt dojścia do zawarcia umowy dożywocia. Nie sposób bowiem uznać, że dłużniczka dokonałaby spornej czynności prawnej, gdyby nie pozostawała z pozwaną w bliskich stosunkach, skoro czynność ta miała na celu zapewnienie jej spokoju i mieszkania na starość.

Przy czym podkreślić należy, że chociaż dokonanie oceny świadomości jest bardzo trudne, a wręcz niemożliwe do jednoznacznego określenia, dlatego też ustawodawca wprowadził domniemanie prawne w art. 527 § 3 k.c. stanowiące istotne ułatwienie dowodowe. Powyższego domniemania nie da się odczytać inaczej, jak tylko nakazanie przez ustawodawcę przyjęcia, bez konieczności dowodzenia tego przez wierzyciela, że osoba trzecia pozostająca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o istnieniu długu oraz konsekwencjach dokonywanej czynności dla możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela (art. 527 § 2 k.c.). W celu obalenia tego domniemania nie jest zatem wystarczające wykazanie przez pozwaną, że w okolicznościach konkretnej sprawy dochowała należytej staranności, wymaganej od osoby trzeciej na podstawie art. 527 § 1 k.c., a więc, podjęcia działań w celu ustalenia stanu faktycznego na podstawie dokumentów czy zaświadczeń. Konieczne jest wykazanie takich okoliczności faktycznych, na podstawie których można przyjąć, że istotnie nie wiedziała o rzeczywistym zadłużeniu dłużnika i skutkach wynikających dla wierzyciela z dokonania kwestionowanej czynności prawnej. Wniosek ten uzasadnia szczególny charakter stosunków łączących osobę trzecią z dłużnikiem, których istota polega na bliskiej więzi osobistej między nimi. Wiąże się z tym z reguły możliwość pozyskania przez tę osobę szerszej wiedzy na temat sytuacji życiowej dłużnika, w tym jego stanu majątkowego, niż przez osobę obcą dłużnikowi, która okazjonalnie dokonała z nim czynności prawnej.

Odnosząc się do ostatniej kwestii, a mianowicie uzyskania wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią wskazania wymaga, że zarówno w orzecznictwie jak i piśmiennictwie wskazuje się, iż zaskarżeniu w ramach akcji pauliańskiej mogą podlegać w zasadzie wszelkie czynności prawne o charakterze rozporządzającym lub zobowiązująco-rozporządzającym, jednocześnie przysparzające korzyści osobie trzeciej i powodujące krzywdzące dla wierzycieli pomniejszenie majątku dłużnika. Mogą to być nie tylko czynności nieodpłatne, ale także odpłatne, a nawet ekwiwalentne. W judykaturze wyrażono pogląd, że czynność ekwiwalentna może być uznana za warunek wystarczający i niezbędny niewypłacalności, gdy świadczenie wzajemne nie gwarantuje zaspokojenia (wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173, wyrok SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 323/07, LEX nr 319245). Przesłanką udzielenia ochrony pauliańskiej jest dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Na gruncie przepisów o skardze pauliańskiej pojęcie to nie jest związane z poniesieniem przez wierzyciela szkody (wyrok SN z 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173; Z. R., A. O., Zobowiązania, 2008, s. 32).

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym było, iż zawarta pomiędzy dłużniczką powódki i pozwaną R. K. umowa dożywocia z dnia 7 czerwca 2017 r., przedmiotem której była zabudowana nieruchomość gruntowa położona w Ż.

przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Żarach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), była czynnością wskutek, której pozwana uzyskała od dłużniczki konkretny walor majątkowy. W zamian za tą czynność dłużniczka, jak zostało to wyżej powiedziane, nie otrzymała żadnego ekwiwalentu, który odpowiadał by wartości własności nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe zasadne jest stwierdzenie, iż wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej zostały spełnione. W tym miejscu zaś wskazać należy, że wszystkie zarzuty pozwanej zgłoszone w toku niniejszego postępowania koncentrowały się wyłącznie na kwestii istnienia wierzytelności powódki, co zostało przesądzone w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie I C 278/17. Pozwana natomiast nie podniosła żadnych zarzutów dotyczących pozostałych przesłanek związanych z wytoczonym przez powódkę powództwem ze skargi pauliańskiej.

W związku z powyższym Sąd w pkt 1 wyroku uznał zaskarżoną czynność za bezskuteczną wobec wierzyciela celem ochrony wierzytelności stwierdzonych w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie I C 278/17.

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia sprawy Sąd oparł się na przedłożonych do akt sprawy dokumentach, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron oraz nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd dał wiarę także zeznaniom powódki, które były spójne logiczne i znajdowały oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Odnośnie zaś zeznań świadków R. N., W. C., I. Ś. Sąd dał im wiarę w takim zakresie w jakim nie pozostawały one w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym, w pozostałym zakresie jako niewiarygodne i nielogiczne Sąd odmówił im wiarygodności. Ponadto Sąd pominął zeznania ww. świadków w zakresie w jakim dotyczyły one wartości nakładów poczynionych przez strony na nieruchomość będącą przedmiotem umowy dożywocia, gdyż kwestie te stały się bezprzedmiotowe w kontekście prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie I C 278/17.

Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom świadków D. K., W. N. (1) i pozwanej R. K., co do motywacji jaką kierowała się dłużniczka oraz pozwana w dokonaniu zaskarżonej czynności prawnej, w zakresie świadomości pozwanej odnośnie działania dłużniczki z pokrzywdzeniem wierzyciela, albowiem ich zeznania w tym zakresie były nielogiczne, niewiarygodne i nie znajdowały oparcia w okolicznościach sprawy. Zdaniem Sądu przywoływane przez pozwaną i świadka okoliczności dotyczące zawarcia spornej umowy są fikcją stworzoną celowo na potrzeby niniejszego postępowania. Jak zostało to już wyżej powiedziane w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć wersji przedstawianej przez pozwaną i świadka, gdyż okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd przeczą takiemu stanowisku.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98§1 i 3 k.p.c., obciążając pozwaną R. K., jako przegrywającą sprawę obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów w wysokości 14.497 zł. Na koszty procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 9.080 zł, zwrot wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 5.400 zł (ustalony w oparciu o §2 pkt 6 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu) oraz zwrot opłaty od udzielonego pełnomocnictwa kwocie 17 zł.